





Dwa niemieckie fronty

Demokracy demaskują podżegaczy „Goebbelsowskie” metody prasy w zachodnich strefach

(Od specjalnego korespondenta „Głosu”)

Berlin — w listopadzie.

Trzeba mieć dobre zahartowane nerwy i dużo zdrowej odporności, jeżeli się chce w spokoju wertować niektóre pisma niemieckie, wychodzące pod kontrolą amerykańską lub angielską...

JAK TO BYŁO ZA HITLERA

Jeden ze „zdenazyfikowanych” dziennikarzy niemieckich, który brał dawniejszy udział w konferencjach prasowych...

HISTORIA LUBI SIĘ POWTARZAĆ

Sprawy te należą już wprawdzie teraz do historii, ale, jak zobaczymy później, historia ma zwyczaj się powtarzać.

ter” z 1939 roku lub „Der Angriff” z lata 1941, a później położony przed nim na tym samym stole berliński „Der Abend” lub „Sozialdemokrat” z jesieni 1948 roku...

Przez analogię (o której wyżej) należałoby dojść do wniosku, że i ta, obecnie prowadzona kampania, zmierza do jakiegoś celu...

ROLA PRASY NIEMIECKIEJ W RAMACH PLANU MARSHALLA

Ótóż — cel taki niewątpliwie istnieje i należy go stale mieć na uwadze, chcąc zachować „zdrową odporność” o której wspominałem na początku...

LOKALJE GORLIWSI OD SWICH PANOW

Może właśnie pod wpływem tych reminiscencji tak bardzo przesadził w swej

akcji, że pewne pisma niemieckie pod ich redakcją stały się bardziej antysowieckie, bardziej antywschodnie...

Nazwiska dziennikarzy tych ogłoszone zostały publicznie w ramach zainicjowanej przez Związek Prasy Demokratycznej walki z historią wojenną.

WALKA Z PODŻEGACZAMI

Walka przeciwko propagandzie wojennej objęła swym zasięgiem berlińskie zakłady pracy, berlińskich robotników...

Związek Demokratycznej Prasy Niemieckiej łącznie ze Związkiem dla Spraw Kultury podjęli się trudnego ale wspaniałego zadania, realizując, jak niejednokrotnie sami stwierdzili, uchwały Kongresu Wrocławskiego...

Leopold Marschak

To i owo

Urywki z listu

Tym, którzy z wielką historią zniewagą u słuza prawdę rozebrawszy nagą, już już świsiał...

Co 24 głowy to nie jedna i dlatego nie dziw nego, że ostatni list, napisany przez 2 kardynałów, 3 arcybiskupów, 13 biskupów...

„Ojciec święty — zapewni wspomniany list pasterski polskiego episkopatu — nigdy nie kwestionował granic Rzeczypospolitej...

Nigdy nie kwestionował? No, a na ten przykład — sławny list papieski z marca br. przeciw umowie poczdamskiej? A oświadczenie Piusa XII przez radio, że „nigdy ani jednym słowem nie wyraził poparcia granicy polskiej na Odrze...”

List episkopatu, napisany przez 2 kardynałów, 3 arcybiskupów itd. wspomina również z uporem godnym lepszej (a w każdym razie — „udowodnionej”) sprawy o „odważnej i jawnej obronie słabych w onym czasie tak smutnym dla Polski”.

Wspomniawszy ostrzegawczo o globie, który „czeka na rozstrzygnięcie potwornej gry przeciwstawnych sił”, a nie napomknąwszy naturalnie ani słówkiem, że autorem tej gry jest angielski imperializm...

Wykonywanie tego „wskazania” nie wydatek są w praktyce takie łatwe, a to w związku z ujawnioną ostatnio przez sądy działalnością „pedagogiczną” takich „katechetów” jak ks. Knaflewski...

H. Tam.

Mieszkaniami nie wolno frymarzyć

Urząd Mieszkaniowy jedynym rozstrzygającym czynnikiem Jak zarządzić pokątnym szacherkom

Sprawy mieszkaniowe ciągle jeszcze należą w naszym mieście do spraw najbardziej trudnych, kłopotliwych, a niekiedy bolesnych. Opróżniające się mieszkania nie zawsze bywają oddawane do dyspozycji Urzędu Kwaterunkowego...

Obywatelu Redaktorze!

„Nawiązując do wstrząsającego swą treścią listu ob. Kwinkowskiego, zamieszczanego w „Głosie” Nr 297, proszę o opublikowanie niżej opisanego faktu, jaki nastąpił w domu przy ul. Mochnackiego 16-18.

nowi Majewskiemu, który mieszkał dotąd przy ul. Lelewela 15. Piłchowski przyznał mi się, że pozyczył w swoim czasie od Majewskiego 36.000 zł i teraz zamiast długu oddaje mu mieszkanie bez porozumienia z Urzędem Kwaterunkowym.

Nie koniec na tym. Majewski swe dotychczasowe mieszkanie na ul. Lelewela również odstąpił „kuzynce”, po uprzednim zameldowaniu jej w charakterze sublokatorów dla ułatwienia transakcji.

Urząd Kwaterunkowy nie powinien uznawać żadnych prywatnych zrzeczeń

na korzyść kogoś przez siebie wybranego bez dokładnej analizy sytuacji, w której podobny fakt mógłby być usprawiedliwiony.

Musimy raz na zawsze skończyć z praktyką kwaterunkową w formie zwrotu pożyczki grzesznościowej, z łańcuszkami znajomych i „kuzynów”, z fikcyjnym sublokatorstwem i stałym pomijaniem Urzędu Kwaterunkowego...

Sądzimy, że Urząd Kwaterunkowy pracuje nad uregulowaniem spraw mieszkaniowych, domagających się rzetelnej rewizji. List naszego czytelnika może być tu pomocą w bodźcem jako objaw zainteresowania i troski społeczeństwa w kwestii tak palącej i żywotnej.

Bronisława Świtoniakowa

Przypominam sobie, że któryś z towarzyszy, urzawszy po raz pierwszy towarzyszkę Bronisława, zapytał mnie: Czy jest ona robotnicą od dawna, czy pochodzi z rodziny robotniczej?



Smieszne pytanie... Wszakże urodziła się i wyrosła w „domach rodzinnych”, ojciec przeprowadził całe życie, jako przedsiębiorca u Scheiblera.

bracia, siostry, bratankowie itd. pracują tu przy krosnach, wrzecionach, lub biurach. Swą własną karierę robotniczą zaczęła tow. Świtoniak w tychże zakładach w 15 roku życia zaraz po skończeniu szkoły powszechnej.

czuwa i rozumie każde jej drgnienie, każdy jej kaprys. I maszyna pod jej ręką chodzi potulnie jak baranek.

Czy stąd bierze się ta jej pełna godność pewności siebie? Ten spokój i opanowanie? Ta, że tak powiem, jej dystynkcja, która uderza w każdym jej ruchu i słowie...

Rodzina jej należała do względnie uprzywilejowanych w owych czasach, gdy stałe miejsce pracy przy maszynie było marzeniem często niedostępnym wielu robotników.

wraz z pozostałą gromadką małych Wrób lewszczyk pomagała w 1905 roku przetrwać starczy braciom bibule i broń. Bracia poszli na Sybir, a ona sama już z chrztem bojowym stanęła przy maszynie.

— Wtedy dopiero odetchnęłam pełną pierśią — wspomina ten okres swego życia. — Wtedy dopiero mogłam mówić otwarcie to, co myślałam i co czułam przez tyle lat.

Oczywiście nie tylko mówić, lecz i działać. Całą duszą rzuciła się w wir pracy społecznej. Żyje teraz całkowicie samotnie w swym schludnie urządzonej mieszkanku fabrycznym — bardzo młodo odwołała i straciła jedynę swe dziecko.

wykonanie planu, za podciąganiem zwyczaj młodocianych, oraz mniej doświadczonych swych współtowarzyszów pracy.

— To piękna rzecz, mówi tow. Bronisława — „Dzwony Bazyli” Luis Aragona — dostałam ją na wieczorne sylwestrowym w Warszawie, a obok leży 11 numer „Nowych dróg”.

Tow. Świtoniak to człowiek z przyszłością, nie pomylili się towarzysze z PZPB Nr 1, wybierając ją jako delegatkę na konferencję fabryczną.

H. W.



# Kronika m. Kutna



## KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, dnia 11 listopada 1948 r.  
Dziś: Marcina

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Apteka „Pod Orłem” — 106
- Walenta Apteka Nr tel. 7.
- Chacińska, Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

# Plenum Miejskiej Rady Narodowej

Na ostatnim zebraniu Miejskiej Rady Narodowej w Kutnie, które odbyło się pod przewodnictwem ob. Ganasa Alfreda, uchwalono dodatkowy budżet w wysokości 5 milionów 106 tysięcy złotych na poprawienie warunków mieszkaniowych robotników, zatrudnionych na terenie miasta.

Zatwierdzono także wniosek Zarządu Miejskiego o przydział 2 milionów złotych z Urzędu Zatrudnienia. Pieniądze te przeznaczone zostaną na roboty inwestycyjne

w mieście, jak zasypywanie rowów przeciwzwoigowych, niwelacje ulic, naprawę chodników itp.

Zaakceptowano również kupno nowoczesnego kotła parowego dla łaźni miejskiej, dzięki czemu mieszkańcy Kutna już w niedługim czasie korzystać będą mogli z usług odremontowanej łaźni miejskiej.

## Obchód 31-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej

W dniu 7 bm. o godz. 16-ej w sali kina „Polonia” w Kutnie z okazji 31-ej Rocznic Rewolucji Październikowej odbyła się uroczysta akademicka urządzona staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Akademię zagalął prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej tow. Młotkowski Adam, insp. szkolny, powołując do prezydium przedstawicieli władz, przedstawicieli partii politycznych, Zw. Zawodowych, organizacji społecznych, młodzieżowych i in.

Wobec przepięknej po brzegi sali przewodniczący odczytuje depeszę do Generalissimusa Stalina i do Prezydenta Bieruta. Po odczytaniu depeszy, przyjętych gromkimi oklaskami, orkiestra ZZK odegrała Hymny Polski i Radziecki.

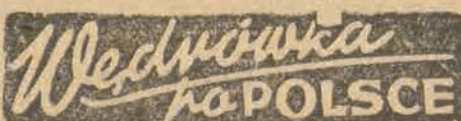
Referat o Rewolucji Październikowej wygłosił delegat Zarządu Wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — tow. Rajkowski.

W części koncertowej uczniowie Gimnazjum Dąbrowskiego wygłosili wiersz Majakowskiego. Chór Gimnazjum Handlowego i Liceum Administracyjnego odśpiewał „Pieśń Pokoju” i „Pieśń Bojową”.

Na zakończenie wyświetlano film pt. „Przysięga”.

## Na odbudowę Warszawy

W Chodowie, majątku Państwowych Zakładów Hodowli Roślin, urządzony został staraniem miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, wieczorek towarzyski, z którego dochód w wysokości 9270 złotych przekazano na Odbudowę Warszawy.



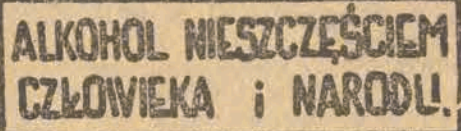
## ZASŁUŻONA KADRA SP OTRZYMUJE ODZNAKI

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy, generał Spychalski, wręczył wczoraj pamiątkowe odznaki Odbudowy Stolicy 31 oficerom i podoficerom Służby Polsce.

Złote odznaki otrzymali: d-ca zgrupowania warszawskiego S.P. ppłk. Dessau i dowódca I Brygady kpt. Kuter. 9 oficerów otrzymało odznaki srebrne, pozostali brązowe.

## DALSZE ZGŁOSZENIA OFIARNEJ PRACY

Państw. Fabryka mebli artystycznych Nr 1 w Bydgoszczy, która zakończyła roczny plan produkcji do dn. 25 października, zobowiązała się wyprodukować dodatkowo robót wartości 4,6 miliarda zł. oraz dołożyć wszelkich starań, aby wykonywane przez robotników tej fabryki wnętrza gmachu Rady Państwa wykonane były przed 15 grudnia.



# Usuwanie bogaczy wiejskich ze spółdzielni gminnych

W ubiegłym miesiącu Komisja Specjalna przeprowadziła na terenie powiatu kutnowskiego kontrolę ksiąg kasowych we wszystkich Gminnych Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej. W kilku spółdzielniach wykryto nadużycia, za co odpowiedzialni będą kierownicy tych spółdzielni. W Łanietach — mimo że mieszkańcy tej gminy skarżyli się na nieudolność kierownictwa spółdzielni — nadużyć wówczas nie wykryto.

Upłynęło kilka tygodni, w czasie których w Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Łanietach zaczęły dziać się „cudaki”. Spółdzielnia zakupywała w Kutnie w hurtowni większe ilości towarów tekstylnych, które po przywiezieniu do Spółdzielni w Łanietach ginęły w tajemniczych okolicznościach, przy czym pieniądze za towary wpływały do kasy spółdzielni.

Miejscowa ludność pozbawiona możliwości zakupu tanich materiałów tekstylnych i zaniepokojona znikaniem towarów ze spółdzielni zawiadomiła o tych faktach władze bezpieczeństwa w Kutnie. Po przeprowadzeniu dochodzenia władze bezpieczeństwa stwierdziły, że członek zarządu spółdzielni w Łanietach niejaki Pawlak Henryk był sprawcą rzekomych cudów. On to kupował w hurtowni większe partie materiałów tekstylnych, które po sprowadzeniu do Łaniet, odsprzedawał w całości znajomemu spekulantowi w Gostyninie, przy czym obaj panowie doskonale na tym zarabiali. Dowody kasowe spółdzielni były w porządku, tylko... rolnicy z Łaniet i okolicy pozbawieni byli tanich materiałów.

W ciągu jednego miesiąca Pawlak do-

konał transakcji na 400 tysięcy złotych! Pawlak — bogacz wiejski — do lipca br. był właścicielem dobrze prosperującego sklepu w Łanietach. Zlikwidował go jednak i całkowicie „poświęcił się” pracy w Spółdzielni, którą wraz z prezesem i kierownikiem tej Spółdzielni zamienili na własny, dający duże zyski, kramik.

Dobrana paczka „spółdzielców” została przekazana do dyspozycji Komisji Specjalnej, a mieszkańcy Łaniet i okolicy postanowili, że już nigdy do Zarządu Zw. Samop. Chłopskiej i Spółdzielni nie wybiorą bogacza wiejskiego. Bo takiemu — to zawsze wszystkiego za mało, nie przebiera on w środkach, aby się bogacił.

# Kino - będzie uczyło wieś polską

## Rozpoczęliśmy produkcję aparatów do wyświetlania filmów wąskotaśmowych

Dnia 7 bm. odbyła się w kinie Paładium w obecności premiera J. Cyrankiewicza i innych członków Rządu, przedstawiceli świata kulturalnego oraz pracowników Filmu Polskiego uroczystość z okazji wyprodukowania przez przedsiębiorstwo „Film Polski” pierwszego projektoru wąskotaśmowego (16-metrowego).

Wykonany siłami polskiego inżyniera i robotnika projektor, — ma ogromne znaczenie dla upowszechnienia filmu wśród najszerszych mas i odegra poważną rolę w walce o kulturę.

Seryjna produkcja zapewni wykonanie w r. 1949 — 500 aparatów wąskotaśmowych (wobec dotychczas posiadanych 170-ciu w całym kraju). Zapewni to z natury rzeczy szybki rozwój sieci kin w osiedlach i wsiach.

Z okazji tego osiągnięcia „Filmu Polskiego” min. Dybowski w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej udekorował srebrnym krzyżem zasługi inż. J. Brzozowskiego i brązowym krzyżem zasługi — ślusarza K. Raczkę, a dyr. Albrecht wręczył nagrody pieniężne dwunastu inżynierom i robotnikom najbardziej zasłużonym przy produkcji nowych projektorów.

Po oficjalnej części uroczystości odbył się pokaz dwóch wąskotaśmowych filmów oświatowych, wyświetlanych przy użyciu nowego projektoru.

# Materiały budowlane dla wsi

W okresie trzech kwartałów br. dostarczono na potrzeby wsi, za pośrednictwem powiatowych związków gminnych spółdzielni SCH w woj. łódzkim materiały budowlane za ogólną sumę

215.747.500 zł, m.in. dostarczono 53.500 ton cementu, 6.340 ton wapna, 33.500 m. kw. szkła, 33.000 rolek papy, 286 tys. kg smoły, 3.700 tys. sztuk cegły i 13.000 płyt azbestowo-cementowych.

# Liga Kobiet organizuje spółdzielnie pracy

Po zakończeniu kilku kursów szkoleniowych, zorganizowanych przez Ligę Kobiet w woj. łódzkim, absolwentki tych kursów znalazły zatrudnienie w

nowopowstałych, również z inicjatywy Ligi Kobiet, spółdzielniach. Poza tym 47 kobiet zatrudnionych jest w spółdzielniach. W Piotrkowie pracuje obecnie 97 kobiet w szwalni spółdzielczej. Poza tym 47 kobiet zatrudnionych jest w chałupnictwie.

## WIELKIE TOURNEE ARTYSTÓW RADZIECKICH PO POLSCE

Bawiący w Polsce znakomici artyści radzieccy Państw. Teatru Opery i Baletu w Moskwie, para baletowa — Helena Czirkwadze i Aleksander Kuzniecowa, pianistka Wiera Petrowska, solistka Filharmonii Moskiewskiej, baryton Iwan Czmielow i sopranistka Mielnikowa, soliści Filharmonii Moskiewskiej oraz wiolonczelista Daniel Szafron i akompaniorka Nina Musiewicz, udają się na kilkunastodniowe tournée po Polsce.

## Ze sportu

### Kraj pokonał M1 2:1 (1:0)

W niedzielę 7 listopada br. na Stadionie Miejskim w Kutnie, odbyło się towarzyskie spotkanie w piłkę nożną między ZSK „Kraj” a zychlińską drużyną „Emjeden”.

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna kutnowska, bijąc „Emjeden” w stosunku 2:1 (1:0). Gra była żywa i stała na dobrym poziomie.

Zwycięstwo „Kraju” zasługuje tym bardziej na uwagę ze względu na to, że

„Emjeden” zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach jesiennych o mistrzostwo B klasy podokręgu kutnowskiego a „Kraj” jest drużyną C-klasową.

Bramki dla „Kraju” zdobyli Sodulski i Tomczak, dla „Emjedena” — Ignaczak.

Zawody prowadzi dobrze ob. Śmiechowski Antoni.

Dzięki przeprowadzonej reorganizacji drużyny „Kraj” należy obecnie do najsilniejszych zespołów piłkarskich w podokręgu kutnowskim.

